



dencje zachowania wpływają na wytwarzanie się modeli formacji społecznych: totalitarnych lub demokratycznych.

Jak już wspomniałem, przewaga tendencji konformistycznych (totalitaryzm i fundamentalizm) kładła się głębokim cieniem na wszystkie dziedziny życia, a w tym także na styl uprawiania nauki — metodologię ogólną i metodologię dziedzin szczegółowych. W II połowie XX wieku w naukach społecznych, w tym w pedagogice i psychologii, dążono do strategii redukcjonistycznych, pomiarów empirycznych o charakterze ilościowym, prowadzących w rzeczywistości do realizacji zasady „jedynej racji”. Analizy jakościowe, a w tym metody samoopisu, metody psychobiograficzne, analiza wytworów, metody projekcyjne, uznawane były za strategie podrzędne i pomocnicze. Uśrednianie wyników statystycznych prowadziło do tworzenia modeli psychiki bliższych tendencjom konformistycznym niż nonkonformistycznym, a więc tej właściwości, która prowadzi do heurystycznego i twórczego pojmowania odkryć naukowych.

Wspominam o tym z tego powodu, iż od początku lat osiemdziesiątych XX wieku zarysowujący się prąd umysłowy w nauce, filozofii i sztuce, zwany postmodernizmem, rodzi się w opozycji do tych przekonań i dążeń społecznych, które prowadzą do konformizmu, totalitaryzmu i fundamentalizmu. Postmodernizm głosi zasadę otwartości, wielości i względności prawdy, szczególnie w naukach doświadczalnych i w sztuce. W praktyce owe założenia przekładają się na otwartość poszukiwań różnorodnych dróg dochodzenia do prawdy, będących na każdym etapie naukowego poznania „w stanie procesu” lub „stanem danej chwili”, zgodnie z aktualnymi możliwościami poznania naukowego w danej dziedzinie.

Poczynione uwagi wynikają zatem z dwojakiej racji: z jednej strony przełom wieku zmusza nas do refleksji bardziej podstawowych (Gdzie jesteście? Dokąd zmierzamy?), a z drugiej — konkretny zestaw opracowań tomu XV wychodzi naprzeciw owej otwartości poszukiwań i wielości strategii, mimo zwarłości tematycznej przygotowanych materiałów.

Tom XV obejmuje swoim zakresem zagadnienia wewnętrznych (poznawczych, emocjonalnych i motywacyjnych) uwarunkowań zachowania się dzieci i młodzieży, szczególnie w sytuacjach utrudnień i zaburzeń rozwojowych i społecznych. Píše o tym A. Sierota w świetle koncepcji S. Berglása i S. Jonesa, stwierdzając w konkluzji, iż „osoby skłonne do samoutrudniania, negatywnie spostrzegają siebie oraz charakteryzują się niskim poziomem samoakceptacji”. K. Gosztyła zajęła się problematyką perswazji w sytuacji zmiany postaw. Przyjmuje ona dwa modele modyfikacji postaw. Jeden z nich to droga starannego opracowywania informacji (droga centralna, systematyczna), a drugi to model oparty na drodze peryferyjnej, tj. na informacjach ekonomicznie bardziej dostępnych, wymagających mniej wysiłku poznawczego. O końcowym efekcie decyduje poziom motywacji osoby pragnącej dokonać modyfikacji we własnym zachowaniu.

O patologii postaw i skutkach narkomanii wśród młodzieży pisze A. Rawa, omawiając główne przyczyny narkomanii, a mianowicie zaburzoną spójność rodziny, niedojrzałość emocjonalną i bezradność wychowawczą (bezsilność) matek, co prowadzi do dewiacji u dzieci, a w razie uzależnienia nie pozwala na skuteczne leczenie nie tylko dziecka, ale i na korygowanie stosunków interpersonalnych w całej rodzinie.

Probleмами edukacji szkolnej zajmuje się I. Gryniuk-Toruń w artykule *Wspomaganie ucznia w rozwoju osobowym jako cel edukacji*. Praca oparta jest na założeniach psychologii humanistycznej, stąd główna terminologia: osoba, rozwój osobowy, wspomaganie rozwoju, ujęta jest w świetle poglądów C. R. Rogersa. Jest to jednak opracowanie krytyczne w odniesieniu do obecnie realizowanej reformy systemu oświaty w Polsce. Podobne cele przyświecały A. Przybylskiej, ale jako wybitny instruktor zajęć artystycznych MDK w Poznaniu zaprezentowała swoje poglądy na rolę wielostronnej działalności artystycznej w rozwoju osobowości dzieci, a także praktyczne efekty uzyskane w procesie realizacji projektu DROGI-WEGE. Według autorki podejmowanie wielostronnej działalności artystycznej pozwala dziecku zrealizować pęd ku odkrywaniu świata, poznawaniu siebie, doświadczaniu „bycia twórcą”, Angażuje bowiem całą istotę, wszystkie zmysły, sferę procesów poznawczych, emocjonalnych, wolę i motywację, a także rozwija samoświadomość i postawy społecznego funkcjonowania. Mimo tych niezaprzeczalnych walorów zajęcia artystyczne dzieci są ciągle ograniczane i spychane do czynności uznawanej za gorszą kategorię.

J. Stachyra, wybitny psychopedagog zajmujący się rozwojem i zaburzeniami funkcji poznawczych osób z uszkodzonym słuchem, tym razem zaprezentował wyniki badań eksperymentalnych dotyczących pamięci dzieci i młodzieży z wadami słuchu. W konkluzji pisze, iż „młodzież z uszkodzonym słuchem, aby osiągnąć wyniki analogiczne jak młodzież słysząca, wymaga zawsze większej ilości prób w procesie uczenia się, nawet w przypadku testów figuratywnych o charakterze wizualnym. Dzieje się tak dlatego, gdyż przechodzenie informacji percepcyjnych od zmysłów do umysłu oraz ich integracja i uporządkowanie w umyśle odbywa się sprawniej dzięki symbolice słownej i kształtującym się pojęciom”.

Z kolei percepcją słuchową u dzieci dyslektycznych zajmuje się R. Greła-Goryczka. Autorka we wprowadzeniu przypomina, „że dysleksję należy definiować jako specyficzne trudności o podłożu konstytucjonalnym w uczeniu się kilku lub jednej umiejętności (czytanie, pisanie, ortografia), którym mogą towarzyszyć trudności w wielu dziedzinach. Wśród złożonych przyczyn dysleksji jedną z nich może być zaburzona percepcja słuchowa w aspekcie językowym i parajęzykowym, w tym także w zakresie analizy i syntezy zadań (poleceń) słownych”.

Problematykę zaburzeń w zachowaniu podejma także M. Kuśpit, ale uczyniła to w znacznie szerszym ujęciu. Poszukuje ona genezy zaburzeń w zachowaniu

dzieci i młodzieży, gdzie źródłem trudności nie są tylko funkcje proste (np. poznanie zmysłowe), ale głębokie uwarunkowania genetyczne, tkwiące w strukturze osobowości, a konkretnie we właściwościach temperamentalnych. Praca ma charakter teoretyczny, oparty na syntezie dostępnej literatury. Mamy tu do czynienia z poglądami tych badaczy, którzy upatrywali w temperamencie nie tylko przyczyn takiego zachowania jak nadpobudliwość psychoruchowa, nadmierna przewaga procesów hamowania wewnętrznego nad pobudzaniem i kształtowanie się wadliwych postaw w społecznym funkcjonowaniu, ale także temperamentalnego uwarunkowania chorób psychicznych. Praca jest dobrą podbudową do podjęcia badań empirycznych.

Doniesienie J. Posłusznej jest próbą zasygnalizowania zupełnie innego problemu. Oto od kilkunastu lat w naszym kraju rozwija się i narasta ruch opieki i stymulacji dzieci i młodzieży ponadprzeciętnie uzdolnionej. Trend ten obecny na świecie od lat sześćdziesiątych, mimo zrozumienia celowości idei kształcenia wybitnie zdolnych, nie może się przebić przez rutynę szkoły tradycyjnej. Ministerstwo Edukacji Narodowej powołało Zespół ds. Kształcenia Dzieci Uzdolnionych dopiero w 1998 roku. Wcześniej działały liczne środowiska pozarządowe na bazie uczelni i tak zwanych Szkół Twórczych, przyznawano symboliczne stypendia w ramach Krajowego Funduszu na Rzecz Dzieci Wybitnie Zdolnych, organizowano konferencje i studia podyplomowe dla wąskiego grona zainteresowanych nauczycieli, ale główny problem nie doczekał się systemowego rozwiązania nawet w realizowanej reformie edukacji oświaty.

Inny dział niniejszego tomu stanowią recenzje, sprawozdania i polemiki. Tym razem mamy bardzo bogaty materiał, a dotyczy on popularyzacji i reklamy ciekawych książek zagranicznych i krajowych (opr. B. Gutowskiej-Tęczy i M. Kuśpit). Wspomina również o interesujących inicjatywach i realizacjach naukowo-metodycznych; sympozjach, konferencjach, kursach (opr. B. Gutowskiej-Tęczy, M. Kuśpit, J. Posłusznej, K. Ziomek i M. Michalaka). Ten ostatni dział jest wynikiem aktywności poznawczej młodszych pracowników nauki, a także wybitnych studentów, którzy zaznaczają swoją obecność na ogólnopolskich sympozjach i zjazdach (K. Ziomek, M. Michalak).

Nawiązując do wstępnych rozważań tego wprowadzenia, można stwierdzić, że tom ten jest zbiorem tematów zintegrowanych wokół współczesnej problematyki edukacji i wychowania dzieci i młodzieży, ale opartej na różnych teoriach i zróżnicowanych strategiach metodologicznych. Twórczość rodzi się z różnorodności.